

**Uchwała**  
**Krajowej Rady Prokuratorów**  
**z dnia 14 lutego 2017 r.**  
**w sprawie stanowiska Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 10 lutego**  
**2017 r. w przedmiocie zagrożeń niezawisłości sędziowskiej związanych**  
**z działalnością prokuratury**

Krajowa Rada Prokuratorów z dezaprobatą przyjęła stanowisko Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 10 lutego 2017 roku na temat zagrożeń niezawisłości sędziowskiej związanych z działalnością prokuratury. KRS podważa w nim zasady legalizmu i równości wobec prawa, stanowiące fundamenty sprawiedliwego procesu karnego, bez których nie może prawidłowo funkcjonować demokratyczne państwo prawne.

Obowiązkiem każdego organu państwa, w myśl Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, jest bowiem działanie na podstawie i w granicach prawa. Jednak gdy funkcjonariusze publiczni w sposób oczywisty naruszają te reguły, powinni ponieść odpowiedzialność stosowną do stopnia ich zawinienia oraz społecznej szkodliwości czynu.

Dlatego żadna grupa społeczna nie powinna stawiać siebie ponad prawem. Żaden funkcjonariusz państwa nie może być zwolniony z odpowiedzialności karnej ze względu na zajmowane stanowisko czy pełnioną funkcję. Szczególne uprawnienia władzy sądowniczej nie oznaczają, że osoby wydające orzeczenia w imieniu państwa, same są zwolnione z obowiązku przestrzegania przepisów prawa i nie mogą ponosić konsekwencji jego poważnego naruszenia.

Zasada legalizmu, obowiązująca w polskim procesie karnym, nakazuje, by organ powołany do ścigania przestępstw wszczął i przeprowadził postępowanie przygotowawcze w każdym przypadku, gdy zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa. Immunitet procesowy przysługujący niektórym funkcjonariuszom publicznym, w tym również sędziom, nie oznacza, że nie podlegają oni odpowiedzialności karnej, a jedynie że pociągnięcie ich do tej odpowiedzialności lub pozbawienie wolności wymaga uprzedniej zgody sądu. Tak stanowi przywołany przez Krajową Radę Sądownictwa art. 181 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Przepis ten nie ustanawia zakazu zbierania przez prokuratora dowodów wskazujących na to, że przestępstwo zostało popełnione. Unormowania Kodeksu postępowania karnego

nakazują organom procesowym, w tym prokuratorowi, zabezpieczenie śladów i dowodów przestępstwa. Art. 17 § 2 k.p.k. nakłada taki obowiązek także w sprawach, w których ściganie uzależnione jest od zezwolenia władzy, a więc wówczas, gdy sprawca czynu chroniony jest immunitetem procesowym.

Za nieuprawniony należy więc uznać podniesiony w stanowisku KRS pogląd, że przeszukanie pomieszczeń wykorzystywanych przez sędziego czy żądanie wydania przez niego rzeczy wymaga uprzedniego uchylenia immunitetu. Prowadzenie śledztwa w taki sposób powodowałoby prawdopodobieństwo graniczące z pewnością, że poszukiwane dowody przestępstwa mogą zostać bezpowrotnie usunięte lub zniszczone.

Chybiony jest także argument KRS, jakoby wszczęcie postępowania dotyczącego zindywidualizowanego czynu konkretnego sędziego stanowiło naruszenie immunitetu sędziowskiego. Ilekroć zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, w myśl ustawy procesowej musi zostać wszczęte postępowanie przygotowawcze. Służy ono zebraniu koniecznych dowodów i tylko w jego toku może zostać złożony wniosek o uchylenie immunitetu sędziowskiego.

Nie sposób również zaakceptować poglądu KRS, że zaskarżalność orzeczenia sądowego oznacza niemożność oceny decyzji procesowej sędziego przez pryzmat przepisów Kodeksu karnego. Doktryna prawa karnego wypracowała pojęcie zbrodni sądowej, a więc takiego zachowania sędziego, które stanowi przestępstwo dokonane przy wydawaniu orzeczenia. Uchylenie rozstrzygnięcia sądowego stanowiącego przestępstwo nie może zwalniać z odpowiedzialności karnej za czyn realizujący znamiona przestępstwa.

Stanowisko KRS z 10 lutego 2017 r. tym bardziej dziwi Krajową Radę Prokuratorów, że nie znajduje ono umocowania w katalogu uprawnień tego organu, w szczególności określonych w art. 3 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o Krajowej Radzie Sądownictwa. Ingeruje ono w czynności prokuratury, której zadaniem jest ściganie przestępstw, podejmowane w konkretnych sprawach. KRS nie posiada kompetencji w tym zakresie i nie powinna komentować legalnych działań organu, którego obowiązkiem jest zebranie dowodów wskazujących na popełnienie przestępstw i spowodowanie pociągnięcia ich sprawców do odpowiedzialności karnej.